

Joanna Rusak

Forma monarchiczna państwa według Georga Jellinka

Studenckie Zeszyty Naukowe 6/10, 32-39

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Forma monarchiczna państwa według Georga Jellinka

Niemal każdy człowiek zamieszkuje na obszarze jakiegoś państwa bądź też zazwyczaj jest obywatelem jakiegoś państwa. Stale towarzyszy nam to pojęcie, które jest instytucją bardzo starą. Najstarsze jak starożytny Egipt, Babilonia, czy Chiny powstały kilka tysięcy lat p.n.e. Również dawna jest refleksja nad państwem, nad jego istotą, genezą i zadaniami, a także nad możliwie najlepszą jego formą. Jest to bardzo bogata dziedzina myśli ludzkiej. W 2 poł. XIX w. Uczony austriacki Georg Jellinek (1851–1911) przedstawił definicję elementarną, która opierała się na trzech podstawowych elementach: ludność, terytorium, władza. Państwo wg tej definicji „to trwałe związki ludzi stale zamieszkujących na określonym terytorium, podlegających władzy zwierzchniej.” Rozpatrując teorię na temat państwa, należy przytoczyć takich wybitnych myślicieli i filozofów jak: Platon, Arystoteles, Machiavelli czy Monteskiusz. I tak w dużym uogólnieniu wg Platona państwa różnią się między sobą tym, że bądź to zgodne są z ideałem, bądź też od niego odbiegają. Natomiast Arystoteles widzi w samej formie istotę rzeczy i stara się znaleźć zasadę, według której państwa dane formy otrzymują. Wszelkie podziały form państwa podnoszą jeden podstawowy, rozstrzygający o podziale czynnik, a mianowicie władzę państwową. Zauważyć należy, iż podział państw na monarchie i republiki jest podziałem naczelnym. Obie te formy dają się jeszcze podzielić na liczne podziały, wynikające z wszelkiego rodzaju różnic w organizacji państw. Niemniej jednak w swojej pracy, w oparciu o poglądy Georga Jellinka, uwzględnię jedynie monarchię, jako jedną z form państwa.

Za punkt wyjścia przyjmę podanie definicji. Monarchią nazywamy państwo, pozostające pod wodzą fizycznej woli. Wola ta musi być wolą najwyższą od żadnej woli nie pochodną. Nowsza nauka o państwie podaje jako cechę istotną monarchy przysługujące mu pierwotne, od niego nie pochodne prawo do władzy. Wyobrażenie to pochodzi z dualistycznego poglądu na państwo, ujmującego bardzo nie dostateczne prawo publiczne. Pogląd ten jest natury prywatno-prawnej, stawiano monarchę poza państwem. Tylko w teokratycznym bądź patrymonialnym ujmowaniu państwa da się go konsekwentnie przeprowadzić.

Aby lepiej zrozumieć istotę monarchii, należy rozpatrzeć przede

wszystkim dwa typy zasadnicze osobistego stosunku monarchy do państwa. Wg pierwszego: monarcha może stać ponad i poza prawem, wg drugiego zaś: monarcha znajduje się w państwie. Typ pierwszy dzieli się na dwa rodzaje. Monarcha może być uważany za wzniosły autorytet, albo za właściciela państwa. Wynikają z tego następujące trzy pojmowania stanowiska monarchy: monarcha jako Bóg lub boski zastępca, monarcha jako właściciel państwa oraz jako członek państwa i jego organ.

Monarcha jako boski zastępca występuje w wszelkich teokratycznych monarchiach, lub wykazujących cechy teokratyczne. Uważa się go jako Boga lub boskiego zastępcę, albo też jako boską łaską obdarzoną osobę. Oznacza to wyposażenie króla w wyższą, wprost od Boga pochodzącą władzę.

Odrębnym rodzajem tego typu jest monarchia patrymonialna, według której panujący jest również wyposażony w boskie atrybuty lub przynajmniej łaskę bożą. Ubóstwienie monarchy przyjmuje różne formy, a bierze swoje podstawy z potrzeby ludzkiej natury ubóstwiania i bycia ubóstwionym, jak również znajduje wyjaśnienie w religijnych wierzeniach danego ludu. Na podstawie tego wyobrażenia suweren stoi bezwzględnie poza państwem, które w stosunku do monarchy nie może zdobyć nigdy podmiotowości prawnej. Z kolei monarcha jako właściciel, w najbardziej krańcowej formie *princeps* staje się *dominus*, czyli właścicielem państwa. Aczkolwiek w Europie jawi się ten typ w postaci krańcowej. Wyobrażenie, że król jest wszędzie panem kraju, przetrwało do obecnych czasów w angielskim prawie państwowym. Lecz własność ta jest tylko własnością naczelną, pozostawiającą użytkowanie jej jednostkom oraz związkom. Wiąże się to z przedstawieniem króla jako najwyższego pana lennego. Ludwik XVII uważał całe państwo za domenę królewską, w Niemczech pojmowano zwierzchnictwo w kraju w sensie prawa rzeczowego, pozwalającego panującemu występować w roli właściciela terytorium. Również wg typu drugiego monarcha znajduje się poza państwem. Państwo jest bądź to podmiotem, bądź przedmiotem pozostającym wobec suwerena w stosunku zupełnej samodzielności.

Wreszcie monarcha jako członek państwa i jego organ, zjawia się, gdy państwo pojmowane jest jako jedność wewnętrznie zwarta. Takim jest pojmowanie monarchii prawdziwej w przeciwieństwie do tyranii według starożytnej nauki o państwie, uważającej państwo pierwotne za wspólnotę. Państwo i monarcha tworzą zwartą jedność. Znaczącym jest to, że zarówno teokratyczne i patrymonialne, jak reprezentatywne wyobrażenie monarchy znalazło swój wyraz w poglądach Ludwika XVII, który pragnął być uważny za władcę pod każdym względem.

Omawiane typy monarchów nie pojawiają się zawsze w postaci zupełnie czystej tak by jeden typ następował po drugim. Jest tak, że typ wcześniej wywiera wpływ na kolejny, noszący wyraźnie jego ślady.

Dzisiejsza nauka, nie przedstawia już monarchy jako absolutnego władcy. Suweren nie ma już prawa sądenia, które mu przysługiwało. Sędzia w spełnianiu swych specyficznych czynności, nie może być już uważany za upoważnionego, lecz tylko za przedstawiciela monarchy. Również mianowanie sędziów pozostawione jest woli monarchy tylko o tyle, że przysługuje mu wybór osób odpowiadających przepisanyemu dla urzędu sędziowskiego wymaganiom. Aczkolwiek istnienie organizacji sądowej jest od jego woli niezależne. Przez dbałość o obsadzanie sądów spełnia nie monarcha prawo mu przysługujące, ale obowiązek. W dziedzinie administracji, wobec króla urzędnicy nie są sługami jego osobistej woli, od której uznania byt ich zależy, ale koniecznymi jego doradcami, pomocnikami i organami wykonawczymi. Istotną cechą monarchy jest wyłącznie to, że jest on najwyższą władzą państwa. Ma prawo sankcji ustaw tj. wolnego rozstrzygnięcia o wszystkim, co ma stać się prawem, prawo wolnej działalności na zewnątrz, znajdujące wyraz w utrzymaniu stosunków międzynarodowych, zawieraniu układów, prawo rozstrzygnięcia o wojnie i pokoju, zwierzchnictwa nad siłą zbrojną, mianowanie ministrów oraz innych urzędników, prawo Łaski. Cały dzisiejszy ustroj państwowy opiera się na prawie, które niegdyś musiało być treścią woli monarszej. Konstytucja angielska połączyła zasadę suwerenności króla z suwerennością ludu, w ten sposób, że król wykonuje ze swych praw suwerennych tylko te, które należą do jego prerogatywy, może swobodnie decydować Parlament, osoba zaś faktycznie wykonująca władzę – premier – jest w rzeczywistości wybierana przed lud.

Teoria suwerenności ludu była antytezą doktryny monarchii absolutnej, w której suwerenność skupiała się w osobie władcy, stanowiła więc zaprzeczenie samych podstaw państwa federalnego. Formalnie przyjęcie teorii suwerenności ludu napotkało szczególne trudności w monarchiach. Niektórzy władcy stawiali jej zdecydowany opór uważając, że sformułowanie jej w konstytucji naruszałoby podstawową legitymację ich własnej władzy. Nie sformułowano jej w konstytucjach oktrojowanych jak np. w karcie konstytucyjnej z 1814 r., czy w konstytucjach pruskiej, austriackiej itp. Oznaczało to, że król stoi ponad konstytucją, a konstytucja nie normuje jego własnej działalności, bądź że jest on piasunem czwartej, nadrzędnej władzy „pośredniczącej”.

Monarcha jest przeto wszędzie punktem wyjścia dla funkcji państwowych, które wskutek tego pozostają z nim w stałym związku, niekoniecznie odeń zależąc. Nauka o podziale władz w sformułowaniu Montesquie'go zapoznała całkiem tę doniosłą stronę państwa praworządnego, przypisując monarsze tylko równorzędną dwu innym władz, władzę wykonawczą, co w praktyce skazywałoby państwo na bezczynność lub walki wewnętrzne. Wszelkie życie może w państwie jednolitym wychodzić z jednego tylko ośrodka. Gdyby możliwe było w państwie, wytworzyć

rzyć kilka takich równych kroków musiałby być w końcu anarchia.

O wszelkich monarchiach, nawet o tych, które przyjęły w konstytucjach swoich zasadę demokratyczną, twierdzić można, że w nich wszystkie funkcje państwowe mają swój punkt wyjścia w monarsze, który jest zarazem ich punktem jednoczącym. Z jednością państwa da się natomiast pogodzić podział władzy państwowej, pod wodzą monarchy, pomiędzy różne organy, które jako takie są tylko członkami jednolitego państwa. Również przydzielenie władzy związkom niepaństwowym, o ile pełnią zarazem funkcję organów państwowych, lub też pozostają pod kontrolą państwową w swej działalności publiczno-prawnej. Także inicjatywa prawodawcza izb nie sprzeciwia się monarchii, o ile bodziec z tej strony nie posiada sam mocy wiążącej, zależnie tylko od woli tych ciał prawodawczych.

Najistotniejsza cecha w ten sposób ustalonego typu monarchii polega na tym, że w nim żadna zmiana konstytucyjnego porządku w państwie, nie może nastąpić inaczej jak tylko zgodnie z wolą monarchy. Różnorodnie może ukształtować się stanowisko monarchy w granicach tego typu, mogą tu zjawić się odchylenia, pojęcie monarchy znajduje oparcie w istnieniu wyżej opisanej władzy. Gdzie natomiast możliwe są zmiany konstytucji, bez zgody monarchy lub niezależnie od niej, tam już, jakkolwiek nazwę nosiłaby głowa takiego państwa, nie ma mowy o monarchii, gdyż najwyższa, nadająca kierunek państwu działalność, nie znajduje się tu w rękach głowy państwa. Stąd też Francja na podstawie konstytucji z 3 IX 1791 r., która usuwała z pod sankcji królewskiej uchwały „*corp legislatif*”, dotyczące zmiany konstytucji, nie była już monarchią, lecz republiką z dziedzicznym naczelnikiem państwa. Natomiast w Norwegii, gdzie przy zwykłych ustawach przysługuje królowi tylko *вето* wstrzymujące uchwały, zmiany konstytucji wymagają sankcji królewskiej, stąd więc należy Norwegia do tego typu monarchii.

Temu typowi monarchii, przedstawiającemu najdalej sięgające ograniczenia władzy monarchy, przeciwstawić można typ, będący w dzisiejszym świecie państw typem normalnym, w którym żadna zmiana porządku prawnego nie może nastąpić bez zgody monarchy. Każdy akt tego rodzaju podejmowany bywa przez monarchę lub przynajmniej w jego imieniu. Wyjątki nie zmieniające, bynajmniej typu zasadniczego, np. uprawnienie parlamentu do postawienia ministrów w stan oskarżenia i związany z tym skutek zawieszenia ministrów w ich czynnościach, nie może wpłynąć na zmianę stanowiska monarchy. Różne mogą być także warunki i ograniczenia określone przez konstytucję wolnej działalności monarchy.

W końcu wypada wspomnieć jeszcze o jednej odmianie zasadniczego typu monarchii, a mianowicie możliwą jest także monarchia z wielu osobami na czele, o ile monarsze akty woli nie wypływają z woli wielu

jednostek, lecz jako akt każdego monarchy z osobna, bądź też jako wspólnie podjęta wola wszystkich. Dopóki każdy państwowy akt woli jest wolą indywidualnie określonych osób, zachowany pozostanie typ monarchii. Stąd też Rzym w epoce po Djakleccjanie, był monarchią nawet w czasie rządzenia wielu Augustów i Cezarów. Również przyjęcie współregenta lub rząd wspólny nie zmieniają bynajmniej typu monarchii. Anglia za czasów Wilhelma III i Mani (1689–1694), gdy królowa obowiązana była podpisywać również wszelkie akty państwowe, była tak samo monarchią, jak za czasów następujących potem rządów wyłącznych Wilhelma (1694–1720).

Jak wszelkie w ogóle formy państwa, poddawana była monarchia różnym podziałom. Wskazywano na rozmaite czynniki historyczne i społeczne, na których następnie opierano poszczególne typy monarchii.

Są dwa doniosłe przeciwieństwa, które służyć mogą jako zasada przy podziale monarchii, należą do nich: sposób obsadzania tronu oraz rozległość monarszych uprawnień. Wynikają stąd typy monarchii, z jednej strony monarchii z wyboru i monarchii dziedzicznej, z drugiej zaś strony monarchii o władzy ograniczonej i nieograniczonej.

Tak więc monarchia z wyboru i monarchia dziedziczna:

W pierwszej obsadzanie tronu odbywa się od wypadku do wypadku w drodze prawnego aktu kreacyjnego, w monarchii dziedzicznej natomiast monarchą zostaje członek rodziny dynastycznej, na mocy konstytucyjnie określonego porządku przypisującego następstwo tronu lub dziedzictwo. Monarchię z wyboru należało zaliczyć do monarchii, a nie – jak to się często utrzymuje, do republik, pominiawszy różne interregna o charakterze nie monarchicznym.

Przejdziem od monarchii z wyboru do monarchii dziedzicznej jest wybór spośród członków określonego rodu. Jak to miało miejsce często w państwach średniowiecznych. Wybór może być dokonany tylko na całe życie, aczkolwiek dożywotnie obsadzanie urzędu władcy nie może jednak uchodzić za cechę monarchii. Monarchia z wyboru zniknęła z ustroju państw dzisiejszych. Nie wymaga bliższego uzasadnienia fakt, że w monarchii dziedzicznej może być tylko w przenośni mowa o dziedziczności korony. Nie monarcha bowiem dziedziczy koronę lecz na odwrót, korona monarchę. Typ monarchii dziedzicznej nie doznaje także zakłócenia w wypadkach wyjątkowych, jeśli w braku następcy tronu na mocy urodzenia, wyznaczeni są następcy na zasadzie umowy zabezpieczającej wzajemność sukcesji.

Z kolei monarchia nieograniczona i ograniczona:

Forma państwowa jest nieograniczoną lub absolutną wtedy, jeśli państwo posiada jeden tylko organ bezpośredni, a mianowicie organ pierwotny. Pozornym wyjątkiem mogłaby być monarchia cesarystyczna. Monarchia absolutna jest przeto państwem, w którym tylko monar-

cha jest bezpośrednim organem państwa. Na podstawie starożytnego przeciwieństwa monarchii do tyranii, określać się zwykło, iż władza panującego znajduje granicę w uprawnieniach jednostek z tytułu prawa pływającego. Zwarta organizacja urzędów nowoczesnego państwa bierze podstawy, w znacznej mierze z czasów monarchii absolutnej. Równocześnie z urzędami wytwarza się powoli prawo urzędnicze. Tak więc absolutna monarchia posiada także swoją rozwiniętą administrację. Cechą odróżniającą jest to, że nie ma niezawisłego organu nad monarchą i urzędami. Tym samym przestrzeganie granic konstytucyjnych, zależy całkowicie od woli monarchy i jego urzędów. Inaczej wygląda sytuacja w monarchii ograniczonej czasów średniowiecznych i nowszych, zmierzająca do trwałego ograniczenia monarchy, zagwarantowanego w drodze konstytucyjnych postanowień. Na taki stan rzeczy wpłynęły dwa czynniki: król i uprzywilejowane stany. Z tego wypływa następnie ograniczenie władzy monarszej przez uznanie praw stanów.

Pierwszą formą ograniczonej monarchii jest więc monarchia stanowa. Typ jej polega na tym, że monarcha ograniczany jest w sprawowaniu rządów przez udział uprawnionych stanów. Zjawia się tu prawo księcia i stanów jako równomiernie pierwotne, samodzielne i nieodbywalne, jako prawo własne i nie pochodne od jakiegokolwiek nad państwowego porządku prawnego i to mimo trwania nieustannej walki, zmierzającej do ugięcia jednej władzy przez drugą. Na podłożu państwa stanowego, zwycięża, bądź to absolutyzm, bądź też przygotowująca rozkład państwa republika stanowa. Inaczej przedstawia się to w Anglii, gdzie w skutek powolnego przeobrażenia się stanów państwa w organy państwowe, rodzi się forma monarchii konstytucyjnej. Konstytucyjna monarchia stanowi typ jednolicie zbudowanego państwa w odróżnieniu od monarchii stanowej. Cechami prawnopństwowymi konstytucyjnej monarchii są: PARLAMENT, uchwalający ustawy i pełniący czynności kontrolujące, WARUNEK ministerialnej KONTASYGNATY aktów monarchy oraz NIEZAWISŁOŚĆ sądów.

Znamiennym jest, że w historii angielskiej pojawiają się trzy rodzaje ograniczonej monarchii, w toku dziejów średniowiecza i czasów nowszych: monarchia stanowa, konstytucyjna i parlamentarna. Z tych trzech rodzajów da się tylko pierwszą i drugą formę ująć w sensie czysto prawniczym, podczas gdy forma trzecia jest tylko polityczną odmianą monarchii, opierającą się na konkretnych stosunkach władzy obydwu bezpośrednich organów państwa. Przewaga bowiem parlamentu nad monarchą, przejawiająca się w konieczności wybierania przezeń ministrów spośród większości parlamentarnej, stanowi kompromis wywołany realnymi stosunkami politycznymi pomiędzy królem i parlamentem. Przewagi tej nie można ująć w literę prawa, gdyż to zburzyłoby monarchiczną formę państwa. Naśladując instytucje angielskie oraz

pokrewne im, mimo republikańskich form, instytucje amerykańskie, wprowadzono, dzięki bodźcowi ze strony rewolucji francuskiej, do monarchii kontynentalnej system konstytucyjny. Zgodnie z nim istnieją we wszystkich tych państwach dwa bezpośrednie organy, pod względem sfery woli od siebie zupełnie niezależne. Monarcha może w granicach ustawowych zwołać parlament lub go rozwiązać, zaś parlament może z własnej woli przeszkodzić aktom monarchy. Aczkolwiek ani monarcha, ani parlament nie są w treści swej działalności zależne. Dualizm organów bezpośrednich w konstytucyjnej monarchii mieści w sobie a priori trzy polityczne możliwości: przewagę monarchy, przewagę parlamentu, wreszcie równowagę obydwu. Ostatni stan jest pod względem politycznym najmniej prawdopodobny, ponieważ społeczne stosunki władzy, będące podstawą stosunków politycznych, bardzo rzadko układają się tak by możliwa była równowaga.

Kontynentalna odmiana monarchii parlamentarnej różni się w rzeczywistości od oryginału angielskiego. W Anglii punkt ciężkości kierownictwa państwem skupiony jest nie w koronie, lecz w gabinecie, mimo wszelkich wpływów parlamentu. Natomiast na kontynencie, przy odwróceniu stosunku naturalnego, państwem kieruje parlament. Poza tym konieczna jest indywidualizacja kontynentalnego systemu parlamentarnego w każdym państwie w sposób każdemu państwu właściwy.

Reasumując, należy zauważyć, że ukształtowanie się monarchiczne instytucji państwowych pozostaje w ścisłym związku z walką, wiodącą ku skupieniu kierownictwa sprawami państwa w jednych rękach. W państwie konstytucyjnym, opartym na teorii podziału władzy, które władzę ustawodawczą oddawało parlamentom, a władzę sądową przekazywało niezawisłym sądom, at rybnę e głowy państwa obejmowały przede wszystkim dziedzinę władzy wykonawczej.

Państwa konstytucyjne w Europie zachowały na ogół do I wojny św. formę monarchii (w XIX w. Tworzono też nowe monarchie, jak np. królestwa: Belgii, Grecji, Serbii, Rumunii, Bułgarii, Włoch). Później przybierały one często postać republikańską. Dopiero po I wojnie św. wiele dawnych monarchii przyjęło ustrój republikański: państwa niemieckie, Austria. Powstały też nowe republiki w Europie środkowej, jak Polska, Czechosłowacja, republiki bałtyckie. Po II wojnie św. również i kraje III świata odeszły na ogół od ustroju monarchicznego. Monarchie konstytucyjne podzielić można na dwie grupy: monarchie ograniczone i monarchie parlamentarne. Jedne i drugie różniły się od monarchii absolutnej tym, że władza monarsza była ograniczona prawem. Stopień tego ograniczenia był jednak różny w monarchii pierwszego i drugiego typu.

Monarchia ograniczona należała do form państwa, w którym postulaty demokracji były realizowane w ograniczonym zakresie i w których nie funkcjonowały rządy parlamentarne (np. Francja za restauracji

Burbonów 1814–1830). Nauka współczesna wyodrębnia specyficzną, bardziej reakcyjną formę monarchii ograniczonej. Wystąpiła ona najwyraźniej w tych państwach Europy, które przechodziły „pruską drogę do kapitalizmu”, a więc w Prusach od 1850 r., w Austrii od 1867 r., w Rosji od lat 1905–1906. Podobnie jak ich ustroj gospodarczo–społeczny stanowił pewien kompromis między feudalizmem a kapitalizmem, tak i ich ustroj polityczny łączył w sobie zasady późnego absolutyzmu z zasadami ustrojów demokratyczno–liberalnych. Państwo nie przyjęło tu zasady suwerenności ludu, konstytucja była aktem łaski monarchy, który zachował pełnię władzy.

Konstytucja ustalała jedynie sposób wykonywania tej władzy, określała współdziałanie organu przedstawicielskiego w ustawodawstwie, gwarantowała niektóre prawa obywatelskie.

Monarchia parlamentarna charakteryzowała się istnieniem rządów parlamentarnych. Ten typ monarchii rozwinął się w Wielkiej Brytanii, w Belgii, w Holandii i w królestwach skandynawskich. Królowie „panowali, ale nie rządzili”. Władzę wykonawczą sprawował rząd, ściśle kontrolowany przez parlament, co mogło prowadzić albo do przewagi parlamentu, albo nawet do przewagi rządu, jak w Wielkiej Brytanii, gdzie doszło do koncentracji władzy w ręku premiera. Monarchowie też z reguły byli nietykalni i zachowywali prawo do sankcji, która była niezbędna do prawomocności uchwał parlamentu, jednak w praktyce czasem, tak jak w Wielkiej Brytanii, z prawa odmówienia sankcji przestali korzystać.

Na zakończenie pragnę dodać, że współcześnie więcej jest na świecie republik niż monarchii, ale warto pamiętać, że w Europie istnieje nie tylko monarchia brytyjska. Monarchią jest też Hiszpania, Belgia, Szwecja, Norwegia, Dania, Luksemburg, Holandia, Monako i Lichtenstein.

Bibliografia:

1. L. Dubel, *Historia doktryn politycznych i prawnych do końca XIX wieku*, Warszawa 2003.
2. G. Jellinek, *Ogólna nauka o państwie*, ks. II i III, tłum. M. Balsigierowa, M. Przedborski, Warszawa 1924.
3. J. Kostrubiec, *Próba współczesnej interpretacji klasycznej definicji państwa Georga Jellinka*, [w:] *Doktryny polityczne i prawne u progu XXI wieku*, red.: M. Maciejewski, M. Marszał, Wrocław 2002.
4. A. Peretiatkowicz, *Studia prawnicze*, Poznań 1938.